



Sygn. akt IV CK 3/06

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Gerard Bieniek

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M.M.

przeciwko K.D.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 20 kwietnia 2006 r.,

kasacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 13 stycznia 2005 r., sygn. akt [...],

oddala kasację.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 13 stycznia 2005 r. Sąd Okręgowy w G. oddalił apelację powódki M.M. od wyroku Sądu Rejonowego w G. z dnia 1 czerwca 2004 r. oddalającego jej roszczenie skierowane przeciwko K.D. o zapłatę.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że K.D. i H.D. prowadzili działalność gospodarczą pod firmą „A.” i w ramach umowy zawartej z Urzędem Celnym świadczyli usługi parkowania samochodów będących w dyspozycji tego Urzędu. Należący do powódki samochód Toyota Corolla został umieszczony na parkingu należącym do pozwanego w styczniu 1999 r. Przekazany przez Urząd Celny pojazd był po wypadku, miał naprawioną blacharkę i lakier oraz uszkodzone poduszki powietrzne. Powódka w dniu 2 marca 2000 r. zleciła rzeczoznawcy PZM ustalenie stanu technicznego pojazdu. Rzeczoznawca stwierdził, że samochód nie nadaje się do eksploatacji, wymaga usunięcia usterek w autoryzowanej stacji obsługi, a jego wartość zmniejszyła się w okresie od 12 stycznia 1999 r. do 2 marca 2000 r. o 13.724,56 zł. W dniu 2 marca 2000 r. powódka odebrała samochód z parkingu, a na odwrocie protokołu zdawczo-odbiorczego z dnia 12 stycznia 1999 r. umieściła oświadczenie o usterkach stwierdzonych przez nią w momencie odbioru samochodu. Następnie, w dniu 21 grudnia 2001 r., wystąpiła przeciwko Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Urzędu Celnego o naprawienie szkody. Pozew przeciwko pozwanemu K.D. został złożony w dniu 17 września 2003 r. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy oddalił powództwo z uwagi na upływ terminu przedawnienia (art. 442 k.c.). Sąd przyjął dzień 2 marca 2000 r. jako datę, w której powódka dowiedziała się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia i tę datę uznał za początek biegu trzyletniego terminu określonego w art. 442 k.c.

Sąd Okręgowy oddalając apelację powódki podzielił pogląd Sądu pierwszej instancji, że początkiem biegu terminu przedawnienia jest dzień 2 marca 2000 r. Przyjął, że pozew skierowany przeciwko innym osobom, które ewentualnie mogłyby ponosić odpowiedzialność odszkodowawczą, nie przerywa terminu przedawnienia

biegnącego przeciwko pozwanemu. Bez znaczenia pozostają przy tym powody, dla których poszkodowana nie skierowała swojego żądania przeciwko K.D. Sąd wskazał także, że dla oceny upływu terminu przedawnienia bez znaczenia pozostaje treść umowy łączącej pozwanego ze Skarbem Państwa. Znajomość treści tej umowy nie była bowiem niezbędna dla ustalenia osoby, której oddano samochód na przechowanie. Dane co do tej osoby były umieszczone na protokole zdawczo-odbiorczym.

Kasacja powódki oparta została na obu podstawach. W ramach naruszenia prawa materialnego wskazano art. 442 w zw. z art. 429 k.c. i art. 123 § 1 pkt 1 k.c., a w ramach naruszenia przepisów postępowania art. 233 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest niezasadna. Skarżąca nie wykazała, że ocena ustalonego stanu faktycznego dokonana przez Sąd pierwszej instancji i zaaprobowana przez Sąd Okręgowy, pozostaje w sprzeczności z regułami logicznego rozumowania czy zasadami doświadczenia życiowego. Przedstawiona w treści kasacji polemika z tą oceną jest pozbawiona podstaw. Na marginesie należy przy tym zauważyć, że powoływany jako naruszony art. 233 k.p.c. składa się z dwóch jednostek redakcyjnych (paragrafów), odnoszących się do odmiennych sytuacji. Skarżąca nie wskazała, o który paragraf chodzi.

Co do zarzutów naruszenia prawa materialnego, to także nie znajdują one uzasadnienia. Powódka powzięła wiadomość o szkodzie w dniu 2 marca 2000 r. W tym samym dniu dowiedziała się o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Ewentualne wątpliwości mogły jedynie dotyczyć kwestii, czy występuje jeden podmiot odpowiedzialny (prowadzący parking), czy też dwa takie podmioty (obok prowadzącego parking także Skarb Państwa). Należyta dbałość o własne interesy nakazywała w takiej sytuacji skierować żądanie naprawienia szkody do obu tych podmiotów, zwłaszcza że w tego rodzaju przypadkach odpowiedzialność ma charakter odpowiedzialności solidarnej (art. 441 § 1 k.c.), co jest korzystne dla poszkodowanego, gdyż zwiększa jego szansę realnego uzyskania zasądzzonego odszkodowania.

Nietrafne jest odwołanie się w kasacji do wskazanych tam orzeczeń Sądu Najwyższego, gdyż dotyczą one całkowicie odmiennych stanów faktycznych. Czym innym jest bowiem dowiedzenie się o szkodzie, której ustalenie wymaga wiadomości specjalnych oraz zachowania określonego trybu stwierdzenia uszczerbku (jak w przypadku chorób zawodowych), a czym innym jest powzięcie wiedzy o szkodzie powstałej w znajdującym się na parkingu samochodzie, zwłaszcza gdy w chwili jego odbioru powódce towarzyszył rzeczoznawca, a szkoda w części była widoczna także dla niespecjalisty. Zarzut naruszenia art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c. jest zatem niezasadny.

Niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Z treści tego przepisu wynika, że bieg terminu przedawnienia przerywa czynność (...) przedsięwzięta bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. W rozpoznawanej sprawie chodzi o czynność przedsięwziętą w celu dochodzenia roszczenia. Czynność ta czyli wystąpienie z powództwem musi być kierowana przeciwko osobie ponoszącej odpowiedzialność, a nie przeciwko jakiegokolwiek osobie. Nie sposób inaczej rozumieć ustawowego określenia „...przedsięwzięta bezpośrednio w celu...”. Skierowanie pozwu przeciwko jednemu z ewentualnych podmiotów ponoszących odpowiedzialność solidarną nie przerywa biegu przedawnienia w stosunku do pozostałych dłużników solidarnych. Wynika to zresztą wprost z art. 372 k.c., zgodnie z treścią którego przerwanie lub zawieszenie biegu przedawnienia w stosunku do jednego z dłużników solidarnych nie ma skutku względem współdłużników.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji kierując się treścią art. 393¹² k.p.c. mającego w sprawie zastosowanie na mocy art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 2005 r. Nr 13, poz. 98).